

Osiągnięcie porozumienia na konferencji laotańskiej

GENEWA (PAP) 30. 8.

Po dwudniowej dyskusji uczestnicy konferencji 14 państw obradującej nad rozwiązaniem problemu laotańskiego osiągnęli we wtorek zasadnicze porozumienie w sprawie przyjęcia propozycji radzieckiej dotyczącej uregulowania sprawy zakazu wywozu obcych oddziałów wojskowych do Laosu.

Konferencja poleciła komisji redakcyjnej wzięcie pod uwagę przy opracowywaniu sformułowania trzy zasady zaproponowane przez delegację radziecką:

- międzynarodowa komisja powinna mieć prawo wszczęcia śledztwa w razie naruszenia wspomnianego zakazu;
- międzynarodowa komisja powinna działać w porozumieniu z rządem laotańskim;
- w tekście porozumienia powinna być ustalona rola obu współprzewodniczących konferencji (przewodniczących delegacji ZSRR i W. Brytanii) podczas przeprowadzania śledztwa wspomnianego w punkcie pierwszym.

■ w tekście porozumienia powinna być ustalona rola obu współprzewodniczących konferencji (przewodniczących delegacji ZSRR i W. Brytanii) podczas przeprowadzania śledztwa wspomnianego w punkcie pierwszym.

■ w tekście porozumienia powinna być ustalona rola obu współprzewodniczących konferencji (przewodniczących delegacji ZSRR i W. Brytanii) podczas przeprowadzania śledztwa wspomnianego w punkcie pierwszym.

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

NAKLAD 66.092

Gazeta Białostocka

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 206 (3127) Czwartek, 31. VIII. 1961 r. Cena 50 gr

Z obrad krajów „grupy Casablanki“

KAIR (PAP) 30. 8.

Były marokański minister handlu Idriss Sallaoui został mianowany we wtorek na zebraniu ministrów spraw zagranicznych krajów „grupy Casablanki“ sekretarzem generalnym biura łączności tych państw.

Jak wiadomo, uprzednio generalowi Zjednoczonej Republiki Arabskiej Mohamedowi Fawzi powierzono funkcję naczelnego dowódcy sił zbrojnych „grupy Casablanki“.

Przed nowym rokiem szkolnym

Wypowiedź min. Oświaty W. Tułodzieckiego o zmianach w programie nauczania i bieżących zadaniach szkolnych

WARSZAWA. W przeddzień rozpoczęcia nowego roku szkolnego minister Oświaty — Wacław Tułodziecki poinformował przedstawiciela PAP — red. Hannę Dębowską o zmianach, jakie nastąpią w szkolnictwie w najbliższym roku nauki oraz o zadaniach resortu, wynikających z realizacji programu przebudowy naszego szkolnictwa.

Rok szkolny 1961/62 — stwierdził na wstępie min. Tułodziecki — będzie dal- szym krokiem w zoliżaniu szkolnictwa do potrzeb naszego życia gospodarczego i społecznego. Przy zachowaniu w zasadzie obowiązujących obecnie programów i poręczeńników dokonano w planach i programach nauczania niezbędnych zmian, możliwych do zrealizowania w ramach obecnego ustroju szkolnego. Zmiany te będą obowiązywały do czasu wprowadzenia w życie 8-letniej szkoły podstawowej i nowych, stałych programów nauczania.

Celem obecnych zmian jest znaczne rozszerzenie i wzmocnienie oddziaływania wychowawczego szkoły, pełniejsze uwzględnienie problematyki życia współczesnego w treściach nauczania, szersze stosowanie metod mających na celu zapoznanie uczniów z zagadnieniami obecnej techniki, umożliwienie im zdobywania praktycznych umiejętności i sprawności, pogłębienie wiedzy w zakresie nauk matematycznych i przyrodniczych ze wskazaniem możliwości zastosowania ich w życiu.

Zmiany zmierzają ponadto w kierunku szerszego stosowania metod aktywizujących uczniów w nauce, wyrabiających samodzielność myślenia i czynny stosunek do życia oraz w kierunku ociążenia uczniów od nadmiernego wysiłku przez redukcję partii materiału nauczania, których znajomość nie jest niezbędna dla wykształcenia ogólnego na danym poziomie.

Potrzeby współczesnego życia — powiedział następnie minister Oświaty — wymagają zaznajamiania uczniów, w toku nauki szkolnej, z aktualnymi zagadnieniami politycznymi i społeczno-gosp.

ciąg dalszy na str. 2

Konferencja w Waszyngtonie

WASZYNGTON (PAP) 30. 8.

Prezydent Kennedy konferował we wtorek z wyższymi urzędnikami dyplomacji, wywiadu i służby bezpieczeństwa. Omawiane były najrozmaitsze problemy m. in. sprawa Berlina i problemy Azji południowo-wschodniej.

W tym samym czasie sekretarz Stanu Rusk odbył posiedzenie przy drzwiach zamkniętych z grupą ekspertów politycznych.

POGODA

DZIS pogodnie. Temperatura maksymalna +22 st. C. Wiatry słabe, okresami umiarkowane, północno-zachodnie. JUTRO w dalszym ciągu pogodnie i ciepło.

Warszawa coraz piękniejsza



Plac Powstańców Warszawy. CAF — fot. Szyperko

Sytuacja w Brazylii

Wiceprezydent Goulart powraca do kraju

PARYŻ (PAP) 30. 8.

Wiceprezydent Brazylii, Goulart, miał opuścić w środę Paryż i udać się samolotem do kraju. We wtorek wieczorem odbył on rozmowę z przywódcą chrześcijańsko-demokratycznej grupy parlamentarnej Montoro. Ten ostatni po zakończeniu wizyty oświadczył, że ewentualna inwestycja Goularta w połączeniu z wprowadzeniem poprawki do konstytucji może się okazać drogą wyjścia z obecnych poważnych trudności. Poprawka ta, jak już donosiliśmy, przewidywałaby m. in. powierzenie władzy wykonawczej Radzie Ministrów.

RIO DE JANEIRO (PAP) 30. 8.

Doniesienia z Brazylii zgodnie stwierdzają, że sytuacja w południowym stanie Rio Grande do Sul jest nadal napięta. Daje się to odczuć zwłaszcza w stolicy stanu Porto Alegre, gdzie główne ulice najeżone są barykadami, zwłaszcza wokół siedziby gubernatora Brizoli. Łączność telefoniczna i dalekopisowa z resztą kraju jest zerwana, inne zaś środki komunikacji również szwankują. Port Santos okupowany

jest przez wojsko. W Cubatao strajk jaki wybuchł w przemyśle nafto-chemicznym sparaliżował cały lokalny przemysł.

97 radiostacji w południowych stanach Rio Grande do Sul, Santa Catarina i Parana, jak również w stanie Goias (gdzie leży stolica

ciąg dalszy na str. 2

Rozmowa Chruszczow-Nkrumach

MOSKWA (PAP) 30. 8.

Agencja TASS donosi z Jałty, że we wtorek przewodniczący Rady Ministrów ZSRR Nikita Chruszczow złożył wizytę prezydentowi Ghany, Nkrumahowi w jego rezydencji na południowym wybrzeżu Krymu, gdzie prezydent Ghany przebywa na wypoczynku. Premier Chruszczow z prezydentem Nkrumahem odbyli przyjacielską, serdeczną rozmowę.

300 tysięcy mieszkań wybuduje Rumunia w 6-letce

BUKARESZT (PAP) 30. 8. W tych dniach w Bukareszcie, w dzielnicy Glivica Rosie oddano do użytku 4 nowe bloki mieszkalne. Łącznie w tym roku stolica Rumunii otrzyma około 12 tys. nowych mieszkań, a w całym kraju wybudowanych zostanie 37 tys. mieszkań, liczących średnio po 2 pokoje z kuchnią. Łącznie w planie 6-letnim do 1965 r. wybudowanych zostanie w Rumunii 300 tys. mieszkań.

Tragiczna katastrofa 6 osób poniosło śmierć 25 nocowało na wys. 3.500 m

PARYŻ (PAP) 30. 8.

Przez całą noc z wtorku na środę w tzw. Białej Dolinie w masywie Mont Blanc trwały prace ratunkowe mające na celu wydobycie pasażerów uwieczonych w wagonikach kolejki linowej na wysokości ponad 3.500 metrów.

We wtorek w godzinach południowych, francuski wojskowy samolot odrzutowy typu „F-84“ zerwał li-

nę kolejki linowej na wysokości ponad 3.800 metrów między tzw. Iglicą Południową a szczytem Helbronner. Wskutek zerwania liny, jeden wagonik kolejki linowej roztrzaskał się o skały, a kilka innych spadło na lodowiec.

Według ostatnich oficjalnych danych, tragiczna katastrofa pociągnęła za sobą śmierć 6 osób — 4 Niemców i 2 Włochów.

Centralne uroczystości z okazji otwarcia roku szkolnego w Chełmie

WARSZAWA (PAP) 30. 8.

1 września rozpoczyna się rok szkolny 1961/62. Centralne uroczystości otwarcia nowego roku szkolnego odbędą się w Chełmie Lubelskim — mieście Manifestu PKWN. W uroczystościach weźmie udział minister Oświaty Wacław Tułodziecki.

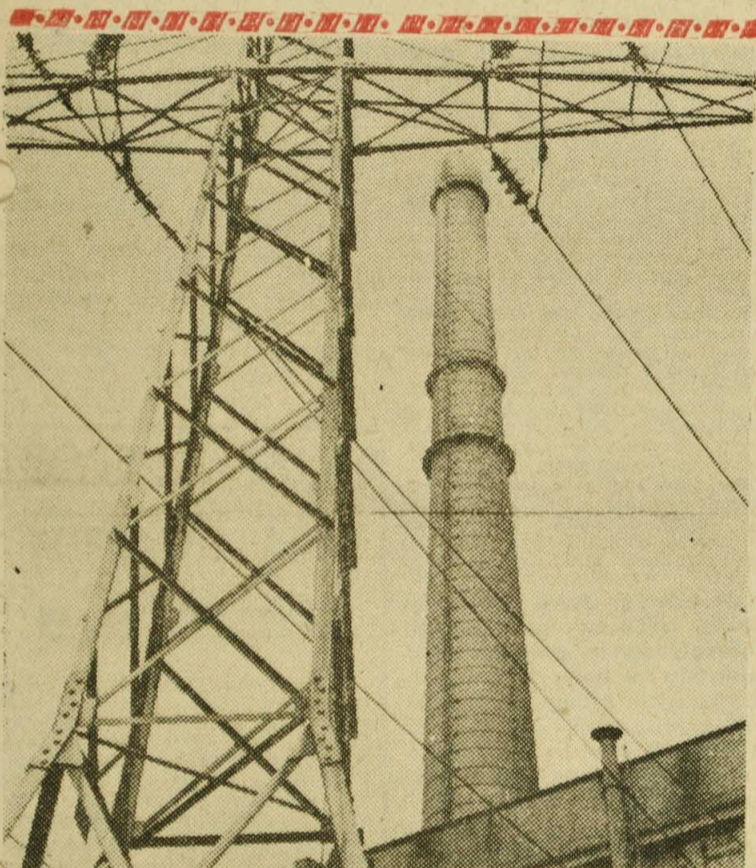
Minister Oświaty wygłosi przemówienie do młodzieży szkolnej, które będzie transmitowane przez radio w programie ogólnopolskim o godz. 9-tej.



Przywódcą postępowej partii ludowej w Gwajanie brytyjskiej dr Cheddi Jagan po wspaniałym zwycięstwie w wyborach, w których partia jego uzyskała 20 mandatów na ogólną liczbę 35. Dr Jagan utworzył postępowy rząd Gwajany brytyjskiej, który walczyć będzie o całkowitą niepodległość tej kolonii położonej na terenie Ameryki Łacińskiej.

NA ZDJĘCIU: dr Jagan obrzucony kwiatami wśród witalizujących tłumów.

Fot. — CAF



Fragment elektrowni „Czechnica“ k/Wrocławia. CAF — fot. Wołoszczuk

Na linii wysokiego i niskiego napięcia

O energetykach z okazji ich święta

Dzień Energetyka nie przypadkowo obchodzony jest 31 sierpnia. Od września bowiem rozpoczyna się początek „szczytu”, czyli znacznego wzrostu zapotrzebowania na energię. Na długo przed swym świętem, energetycy zabrali głos, deklarując gotowość ofiarnej pracy. Teraz kolej na odbiorców prądu — przedsiębiorstwa i użytkowników prywatnych. Stały dopływ prądu do fabryk i mieszkań uzależniony jest w jesieni i w zimie w dużym stopniu od oszczędnego gospodarowania energią.

Polska energetyka w okresie władzy ludowej zrobiła siedmiomilowy krok naprzód. Moc turbin zainstalowanych w naszych elektrowniach, sięga już 7 tys. megawatów. Roczna produkcja energii elektrycznej przekracza 32 miliardy kWh. Na każdego mieszkańca Polski przypada w tym roku pokaźna porcja energii elektrycznej — 1080 kilowatogodzin. Dla zobrazowania przebytej drogi warto wspomnieć, że w roku 1938 moc polskich elektrowni wynosiła 1700 megawatów, produkcja zaś — 3,9 mld kWh energii elektrycznej, a na jednego mieszkańca przypadło zaledwie 115 kilowatogodzin, czyli niemalże dziesięciokrotnie mniej niż obecnie.

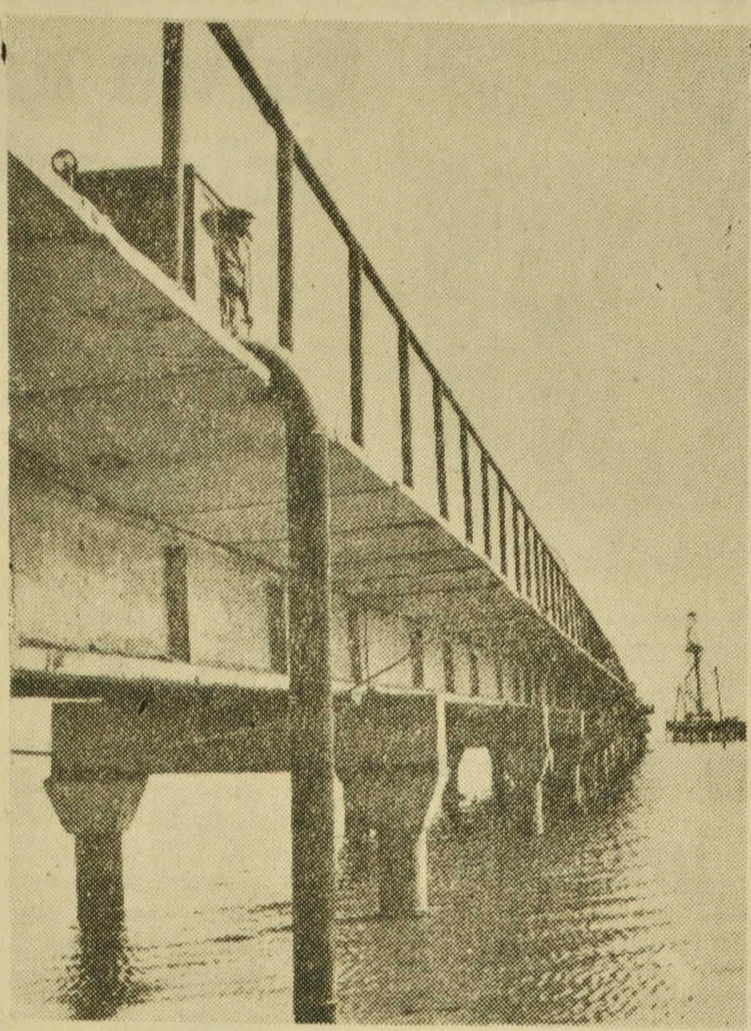
Trudna i odpowiedzialna jest praca naszych energetyków. Czuwają oni stale, ażebyśmy bez przerwy otrzymywali energię elektryczną. Nie jest to zadanie łatwe, gdyż często urządzenia i sprzęt energetyczny nie są najnowsze. Ież to razy podczas burzy, deszczu, wichury muszą oni naprawiać uszkodzone linie, przewody, ażeby prąd płynął do naszych fabryk i mieszkań. Z okazji ich święta, Dnia Energetyka, warto o ich odpowiedzialnej pracy przypomnieć.

Energetycy naszego województwa osiągają niezłe wyniki. Wyrazem tego może być fakt, że we współzawodnictwie w skali krajowej, spośród większych zakładów energetycznych, nasz zakład zajął zaszczytne II miejsce.

ciąg dalszy na str. 2

Przed XX rocznicą powstania PPR Komisje przygotowawcze pracują

Wiele komisji i sekcji wojewódzkiego oraz powiatowych komitetów obchodów XX rocznicy powstania Polskiej Partii Robotniczej pracuje już bardzo intensywnie. Podczas prac poszczególnych sekcji i komisji wylaniają się różnorodne ciekawe i trudne problemy. Oto wylania się wielka konieczność sporządzenia przez wszystkie komitety powiatowe PZPR dokładnych list i charakterystyk podległych na ich terenie członków PPR, konieczność sporządzenia szczegółowego rozrezenia wśród wszystkich żyjących byłych członków PPR. Ustalane są już miejsca poświęcone walką PPR-owców, ustala się nazwiska ówczesnych robotników — inicjatorów wysiłku pracy, zbierane są wspomnienia i dokumenty. Punktami kulminacyjnymi obchodów będą uroczyste akademie poświęcone XX rocznicy powstania Polskiej Partii Robotniczej. (lk)



Na terenie morskich źródeł naftowych w Azerbejdżańskiej SRR buduje się pomost żelazobetonowy. Ma on już długość ponad pół kilometra. Taki most jest o wiele tańszy i trwalszy niż metalowy. Przy jego budowie oszczędza się wiele żelaza. Budowniczo- wie pomostu zobowiązali się na dzień otwarcia XXII Zjazdu KPZR rozpocząć budowę pierwszych szybów naftowych. NA ZDJĘCIU: Pomost żelazobetonowy. Foto. — CAF

Rodzice na budowę szkoły

Nie wszystkie jeszcze szkoły w Białymstoku posiadają odpowiednie warunki nauczania. Do takich należy m. in. Szkoła Podstawowa przy ul. Kijowskiej. Rodzice dzieci uczęszczających do tej szkoły, nie chcieli biernie czekać na poprawę tych warunków. Z chwilą gdy powstał społeczny Komitet Budowy Szkoły, zadeklarowali swoją pomoc finansową. Do tej chwili komitet zebrał około 15 tys. zł. Pieniądze te pochodzą ze zbiórek ulicznych i dobrowolnych składek rodziców.

W akcji budowy nowej szkoły wyróżniają się szczególnie ob. Wiktor Teśluk, ob. Helena Sleszyńska i Józefa Konstańska

Budowa nowej szkoły zlokalizowanej przy ul. Suchej, rozpocznie się już w tym roku. (as)

Interesująca inicjatywa

Z interesującą inicjatywą wystąpił Obwodowy Komitet Frontu Jedności Narodu w dzielnicy Serwituty w Białymstoku. Na ostatnim zebraniu, na które zaproszono dyrektorów 17 pracujących tam zakładów pracy, uznano za stosowne podjęcie prac, mających na celu podniesienie estetyki tej dzielnicy. Postanowiono doprowadzić do wzorowego porządku, naprawić jezdnie i chodniki, wytyknąć i zakolorować domy prywatne i zakłady pracy, ustawić na przystankach autobusowych daszki, a dla dzieci wybudować dziecięce.

Poszczególne zakłady pracy już zadeklarowały sumę dwóch mln zł na ten cel. „Chłodnia” wysłała z inicjatywą pobudowania szklanego lodowiska i zwraca się z prośbą do Wydziału Architektoniczno-Budowlanego Prezydium MRN o wyznaczenie lokalizacji na to lodowisko. Wszystkie prace wykonane zostaną czynem społecznym.

Dzielnica Serwituty wzywa mieszkańców sąsiedniej Dóhli do podjęcia podobnej inicjatywy, trudno bowiem, żeby „sąsiedzi” odbiali niekorzystnie od uporządkowanych Serwitutów. Brawo, mieszkańcy dzielnicy Serwituty! (s)

Z Plenum KM PZPR w Białymstoku

Pilne zadania

Wczoraj obradowało w Białymstoku Plenum Komitetu Miejskiego PZPR. Tematem obrad było omówienie zadań miejskiej organizacji partyjnej w dziedzinie realizacji uchwał VIII Plenum KC PZPR. Obradom przewodniczył sekretarz KM PZPR — Zbigniew Waszkiewicz. Referat na Plenum wygłosił I sekretarz Komitetu Miejskiego PZPR — Józef Trusiewicz.

W referacie, tow. Trusiewicz nakreślił zadania, jakie stoją przed miejską organizacją partyjną w związku z rozszerzeniem kompetencji rad narodowych i omówił projekty dalszych usprawnień Miejskiej Rady Narodowej w Białymstoku. Projekty te dotyczą przede wszystkim wzmocnienia roli gospodarza miasta w bieżącym i wieloletnim planowaniu, jak również przekazania znacznie szerszych uprawnień radzie narodowej w dziedzinie ustalenia wysokości budżetu. W wyniku decentralizacji, poważnemu zwiększeniu ulegną zadania Miejskiej Rady Narodowej w zakresie gospodarki mieszkaniowej, komunalnej oświatowej i kulturalnej.

Zgodnie z uchwałami VIII Plenum KC PZPR, istnieje możliwość łączenia niektórych wydziałów prezydium rad powiatowych i miejskich. Dotyczy to m. in. takich terenów, jak nasze miasto, gdzie znajduje się również siedziba Powiatowej Rady Narodowej. W referacie tow. Trusiewicz wysunął wiele propozycji w tym zakresie. Zaproponował też przekazanie spraw rolników z terenu miasta do Prezydium Powiatowej Rady Narodowej. Projekty wzrostu uprawnień Prezydium Miejskiej Rady Narodowej i zmian organizacyjnych w poszczególnych

wydziałach wymagają liczy-nych przesunięć etatowych. Problem nowych etatów nie może sprowadzić się jednak do matematycznego zwiększenia kadr — chodzi o zatrudnienie osób posiadających, przede wszystkim odpowiednie kwalifikacje zawodowe.

W dyskusji nad propozycjami zawartymi w referacie wzięli udział wielu towarzyszy. Między innymi inż. Eugeniusz Tymiański omówił problem buroawizacji i poparł projekt rozszerzenia kompetencji Miejskiej Komisji Planowania — Gospodarczego. Mówił też o konieczności powołania przy MKPG zespołu ekspertów, który powinien decydować o wszystkich podejmowanych decyzjach. Radny, Piotr Jaroszewicz mówił o błędach w polityce mieszkaniowej oraz o sprawie porządkowania miasta. Tow. Piotr Herbin z Fabryki Przędzów i Uchwytów poruszył sprawę budownictwa przyzakładowego i spółdzielczego, a Hersz Hakmajer omówił problem zaopatrzenia miasta. Zastępca przewodniczącego Prezydium MRN — K. Kasjański wyjaśnił wiele spraw poruszonych na Plenum, dotyczących przydziału mieszkań. Dyskusję podsumował I sekretarz Komitetu Miejskiego PZPR — J. Trusiewicz.

Plenum podjęło uchwałę precyzującą zadania Komitetu Miejskiego PZPR i organizacji partyjnych w dziedzinie rozwijania działalności Miejskiej Rady Narodowej, wynikającej z uchwał VIII Plenum KC PZPR.

Do problemów omawianych na Plenum wrócimy w oddzielnej publikacji. (t)

Wawelski rekord — milion turystów w tym roku

Prawdziwe rekordy bije w tym roku frekwencja zwiedzających Zamek Wawelski. Jak wynika z obliczeń, w bieżącym miesiącu odwiedził komnaty Zamku Królewskiego milionowy już w tym roku turysta.

Warto odnotować, że w ciągu całego ubiegłego roku Zamek Wawelski zwiedziło 889 tys. osób. (PAP)

Pomidorów niczym jabłek

Niezwykle obfite plony pomidorów oglądać można w ogrodzie wazirwym rolnika Franciszka Miłoszewskiego z Biskupic. Krzewy tej rośliny dosyć wysokie, ale posiadające najwyższe po 2 — 3 pędy podstawowe, „oblezione” są dostownie od góry do dołu pięknymi granami. Na każdym z nich naliczyć można od 100 do 150 dorodnych owoców. (PAP)

Nad projektem Programu KPZR

PERSPEKTYWY historycznego WSPÓŁZAWODNICTWA

Projekt Programu KPZR stwierdza: „Naczelne zadanie ekonomiczne partii i narodu radzieckiego polega na tym, aby w ciągu dwóch dziesięcioleci stworzyć materialno-techniczną bazę komunizmu”. Jeszcze w styczniu 1959 roku, na XXI Zjeździe KPZR, tow. Chruszczow powiedział, że „podstawowe zadanie ekonomiczne ZSRR” polega na tym, aby „prześcignąć najbardziej rozwinięte kraje kapitalistyczne pod względem wydajności pracy społecznej, pod względem produkcji na głowę ludności i aby jej zapewnić najwyższą w świecie stopę życiową”.

Już na pierwszy rzut oka widać, że nie są to zadania jednoznaczne. Zadanie ekonomiczne prześcignięcia USA zostanie, jak za chwilę uzasadnimy to szerzej, zrealizowane w ciągu najbliższych 10 lat, natomiast zadanie sformułowane w projekcie Programu wymagać będzie 20 lat.

Prześcignięcie najbogatszych krajów kapitalistycznych pod względem ekonomicznym jest jednym z warunków przejścia do komunistycznej zasady podziału, która opiera się m. in. na zapewnieniu obfitości dóbr i usług, ale jeszcze nie wystarcza do realizacji tego zadania. Komunizm wymaga bowiem znacznie większej obfitości dóbr, niż może to zapewnić nawet najbardziej rozwinięta gospodarka kapitalistyczna.

Dla przykładu: według obliczeń komisji Helle- ra, obecne normy indywidualnego spożycia wszystkich tkanin wynoszą w USA 35,4 m kw. na głowę ludności. W ZSRR normy te nie przekraczają jeszcze teraz 30 m kw. ale — jak zauważa prof. Strumilin — w perspektywie komunizmu norma 80 m kw. nie wyda się w ZSRR nikomu przesadzona. („Drogi rozwoju społeczeństwa komunistycznego”).

Tak więc stworzenie materialno-technicznej bazy komunizmu jest zadaniem o wiele większym, szerszym niż zadanie prześcignięcia najbardziej rozwiniętych krajów kapitalistycznych. Jest oczywiste, że zwycięstwo ZSRR we współzawodnictwie ekonomicznym z USA będzie jednym z głównych etapów realizacji tego nowego zadania.

Jaka jest w tej dziedzinie sytuacja i jak przedstawiają się perspektywy?

KONFRONTUJĄC PRZEMYSŁ I ROLNICTWO

Na Zachodzie, zwłaszcza w USA, wciąż jeszcze panuje moda na chowanie głowy w piasek. Np. połączona Komisja Ekonomiczna Kongresu USA opublikowała niedawno trzeci z rzędu sprawozdanie pt. „Porównawcza analiza gospodarki USA i ZSRR”, w którym nie mówi się już wprawdzie (tak jak w sprawozdaniu pierwszym z r. 1955), że w roku 1975 dysproporcja między poziomem gospodarczym obydwu krajów zwiększy się jeszcze bardziej na korzyść USA, niemniej usiłuje się zataić rzeczywiste możliwości rozwojowe Kraju Rad, a gospo-

darke amerykańską przedstawić w świetle korzystniejszej, niż pozwala na to obiektywna rzeczywistość.

Pierwszym chwytym tej metody jest fałszywe przedstawienie pozycji wyjściowych, tzn. obecnego stosunku wielkości produkcji radzieckiej do amerykańskiej. I tak np. prof. Nutter, jeden z współtwórców wspomnianego wyżej sprawozdania, uważa, że w r. 1955 radziecka produkcja przemysłowa wynosiła zaledwie 23 proc. amerykańskiej, a w r. 1958 nie przekroczyła 30 proc. Ten jawny fałsz został obalony przez obliczenia innych uczonych zachodnich, a także radzieckich. I tak np. prof. Wagenfuhr na zlecenie Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali przeprowadził w roku 1959 odpowiednie obliczenia czterema różnymi metodami i otrzymał dla roku 1956 wynik 47—54 proc. Amerykański profesor uniwersytetu w Harvard, J. R. Hodgman, otrzymał dla roku 1955 wskaźnik 49 proc., do podobnych wyników doszedł znany ekonomista angielski Alec Nove (profesor uniwersytetu w Londynie).

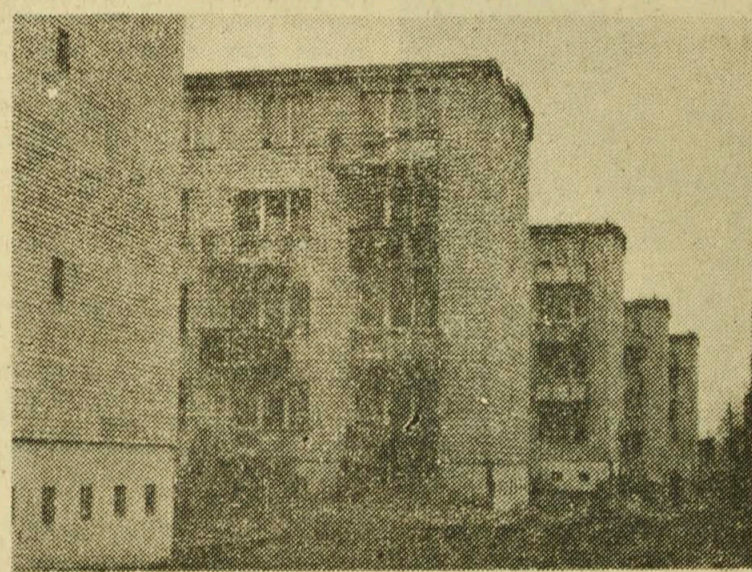
Również uczeni radzieccy przeprowadzili w tym zakresie skrupulatne i wielostronne obliczenia, z których wynika, że w r. 1955 produkcja radziecka stanowiła 40 proc. w stosunku do amerykańskiej (jest to więc wynik niższy niż np. u Hodgmana), zaś w roku 1959 — 60 proc. Żadne obliczenia nie mogą tu być całkowicie ścisłe, ale wskaźnik 60 procent dla roku 1959 jest niewątpliwie najbardziej bliski rzeczywistości.

Jak przedstawiają się teraz perspektywy rozwoju produkcji przemysłowej w obydwu krajach? Zależą one od tempa tego rozwoju. I tu niektórzy ekonomiści zachodni stosują kolejny „chwyt”. Cytowany już powyżej Nutter obniża tempo przyrostu produkcji radzieckiej w okresie 1950—55 z faktycznie osiągniętych 13,1 procent rocznie do 7,7 procent. Nie wiadomo, kogo chce pan Nutter oszukać: siebie czy innych?

Podobną metodę zastosował ostatnio tygodnik „U.S. News and World Report” z 17 lipca br. Pod patetycznym brzmącym tytułem: „Prawda o produkcji amerykańskiej i rosyjskiej” zamieszczony został wykres, który z prawdą i rzeczywistością nie ma jednak nic wspólnego. Autor artykułu rozpatruje rozwój całej globalnej produkcji (a więc nie tylko przemysłowej) w okresie aż do roku 2000. Po pierwsze zakłada on, że produkcja radziecka rozwijać się będzie w tempie 6 procent rocznie. W odniesieniu do USA rozpatruje dwa warianty, a mianowicie 3,5 oraz 4,5 procent roznego wzrostu. Przy takich założeniach dochodzi do wniosku, że w pierwszym przypadku (3,5 proc. dla USA) Związek Radziecki doścignie Stany Zjednoczone dopiero w roku 1990, a w drugim przypadku (4,5 proc. dla USA) produkcja ZSRR jeszcze w r. 2000 będzie niższa od amerykańskiej o 15 procent.

Te wyliczenia, obliczone najwyraźniej na uspokojenie amerykańskiej opinii publicznej, są jednak z gruntu fałszywe. Po pierwsze — w tym wypadku będziemy mówić tylko o przemyśle — produkcja radziecka rozwija się w ostatnich 15 latach w tempie 10,6 proc. rocznie, zaś na najbliższe 20 lat zostało założone tempo od 9—10 proc. rocznie. Nieuzasadnione więc całkowicie są poglądy o rzekomym spadku tempa wzrostu w ZSRR, (nieznaczne względnie osłabienie wystąpi w drugim dziesięcioleciu, które przyniesie przyrost o 140 proc., podczas gdy pierwsze 10-lecie — o 150 proc.).

Po drugie, realne tempo wzrostu przemy-



NA ZDJĘCIU: fragment nowego osiedla spółdzielczego przy ul. Garbarskiej w Białymstoku. Fot. — A. Zdrowski

ślu amerykańskiego wynosiło rocznie w

lata 1930—1940	— 1,2 proc.
1945—1960	— 1,8 proc.
1954—1960	— 2,5 proc.

Przyjmijmy wersję dla USA najkorzystniejszą — mianowicie, że i w nadchodzącym 20-leciu przemysł USA rozwijać się będzie w tempie 2,5 procent rocznie. Wówczas, przy uwzględnieniu pozycji w momencie wyjściowym, jak również założeń Programu KPZR, bezwzględna wielkość produkcji przemysłowej w obydwu krajach przedstawiać się będzie następująco:

	USA	ZSRR
1960	100	60
1970	130	150
1980	170	360

Tak więc już w roku 1970 produkcja przemysłowa ZSRR będzie o około 15 proc. wyższa od amerykańskiej. Jeżeli weźmiemy pod uwagę fakt, że ludność ZSRR jest większa od ludności USA o około 18—19 procent, wówczas okaże się, że Związek Radziecki osiągnie amerykański poziom produkcji przemysłowej na głowę ludności już w roku 1971. W roku 1980 produkcja radziecka będzie ponad 2-krotnie większa od amerykańskiej.

A teraz kilka słów o rolnictwie. W roku 1958/59 produkcja rolnictwa radzieckiego była tylko o 20—25 proc. niższa od produkcji amerykańskiej. Podobnie, jak w przemyśle, i tu występuje znaczna różnica tempa rozwoju — na korzyść ZSRR. I tak np. w latach 1954—1959 wynosiło ono w ZSRR

6,7 proc. rocznie, natomiast w USA — tylko

1,7 proc. Oczywiście, stosunek produkcji poszczególnych upraw w obydwu krajach jest różny (np. ZSRR produkuje więcej pszenicy i mniej kukurydzy niż USA), jeśli jednak popatrzmy na problem globalnie, wówczas, jak stwierdza Program KPZR, „Związek Radziecki w pierwszym dziesięcioleciu wyprzedzi Stany Zjednoczone pod względem produkcji podstawowych artykułów rolnych w przeliczeniu na 1 mieszkańca”.

DLA POTRZEB LUDNOŚCI

Rezultatem wzrostu produkcji radzieckiej jest coraz lepsze zaspokojenie potrzeb ludności. Świadczą o tym nie tylko dane statystyki. Każdy, kto był w Kraju Rad np. przed kilkoma laty i ostatnio mógł się o tym przekonać naocznie. Różnica w poziomie stopy życiowej jest już znaczna. Ale to dopiero wstęp do tej wielkiej ofensywy, którą i na tym odcinku przyniosą dwa najbliższe dziesięciolecia. „KPZR wysuwa zadanie o ekonomicznym znaczeniu — zapewnienie w Związku Radzieckim stopy życiowej wyższej niż w którymkolwiek kraju kapitalizmu” — stwierdza się w projekcie nowego Programu KPZR. Realizacja tego zadania umożliwi coraz szersze stosowanie w praktyce komunistycznej zasady podziału dóbr i usług „wedle potrzeb”, a zatem urzeczywistnienie idei, która w warunkach gospodarki kapitalistycznej jest dla ludzi pracy nieosiągalnym marzeniem.

STANISŁAW ALBINOWSKI

DOKUMENTY ZBRODNI

Nowosiółki — nazwa tej miejscowości, położonej w odległości kilku kilometrów od Białegostoku, przejmowała w latach okupacji grozą i lękiem. Tu właśnie, w Nowosiółkach, okupanci hitlerowscy dokonywali w latach 1941 — 1944 masowych egzekucji mieszkańców Białegostoku, zakładników i więźniów z białostockiego więzienia, żołnierzy Armii Radzieckiej.

Codziennie prawie rozlegały się o świcie salwy plutonów egzekucyjnych. Drzewa nowosiółskiego lasu splamione były krwią niewinnych ludzi.

Po wyzwoleniu, komisja polska i komisja radziecka zbadały miejsce kaźni. Jak zostało wówczas stwierdzone, pragnąc zatrzeć ślady zbrodni i w obawie przed groźącą odpowiedzialnością, Niemcy wydobyli w r. 1944 zwłoki z mogił, które następnie spalili na stosach. Ale nie udało im się zatrzeć wszystkich śladów, nie udało rozszarpać popiołów. Zbyt się spieszyli, zbyt panicznie zaczęli ślady. Na podstawie przeprowadzonych badań ustalono, iż w Nowosiółkach zamordowano 4.000 osób.

Niedawno, jak informowaliśmy, w pobliżu miejsca kaźni natrafiono na ślad jeszcze jednej masowej mogiły. Na miejsce udała się specjalna komisja.

Mówi Henryk Lebedziński — mieszkaniec Białegostoku, który w okresie okupacji przebywał w pobliżu Nowosiółek i udało mu się być z ukrycia świadkiem jednego z masowych morderstw:

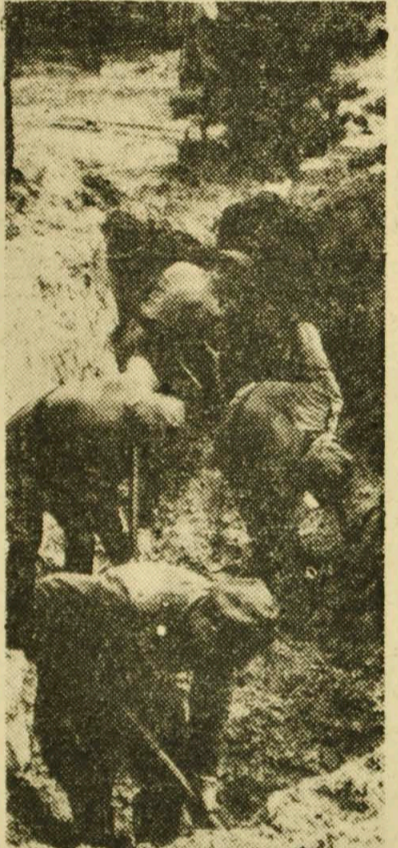
— Pierwsze egzekucje rozpoczęły się jesienią 1941 r. gdzieś w miesiacie październiku — listopadzie. Początkowo co tydzień, a później coraz częściej przywożono tu ludzi. Byli to mieszkańcy Białegostoku, więźniowie z białostockiego więzienia i żołnierze Armii Radzieckiej. Skazańców przywożono samochodami. Na miejscu kaźni czekał już pluton egzekucyjny. Kazano wychodzić z samochodów i ustawiano szeregiem tuż na skraju wykopanej mogiły...

Przerażeni śmiercią, oczekującą już za chwilę, skazańcy szli zrezygnowani... Pierwszą salwą pamiętam doskonale... Był to grzmot, jakby wystrzał armatni... Ale przy innych egzekucjach to już była strzelanina... Później

tylko pojedyncze strzały. To widocznie dobijano tych, którzy dawali znaki życia...

Były jednak i takie wypadki, że rannym udało się wyczołgać z rowów, między innymi jednemu z mieszkańców pobliskiej wsi Studzianki. Na rannego mężczyzny, natknęła się kobieta niosąca mleko. W odległości 200 m od miejsca egzekucji leżał na ziemi i nie miał siły, aby czołgać się dalej. Pobiegła po pomoc — ale gdy wróciła, było już za późno. Na tym samym miejscu stał Niemiec z bronią w ręku i nie pozwolił iść dalej.

Gdy dokonywano masowych egzekucji zakładników z Białegostoku, oprawy nie starali się nawet, przynajmniej wówczas, o zatarcie śladów. Kazano ofiarom zdejmować ubrania, które



Na głębokości metra natrafiono na pierwsze szczątki zwłok.



Komisja przystępuje do badania miejsca kaźni.

leżały obok zasypanych mogił. Przychodziły rodziny i poznawały po ubraniu, iż tu leżą ich najbliżsi. Trudno opisać dramaty, jakie się wówczas rozgrywały.

Gdy dokonywano innych egzekucji, Niemcy wystawiali posterunki i trudno było podejść...

Jesteśmy na miejscu zbrodni. Żołnierze przystępują do rozkopywania nowo-wykrytej masowej mogiły, położonej poza ogrodzeniem cmentarzyska.

Już na głębokości półtora metra, a w niektórych miejscach niewiele ponad metr, natrafiono na pierwsze szkielety. Szkieletów tych coraz więcej. Lekarz i prokurator dokonują oględzin, a tymczasem mogiła powiększa się z każdą dosłownie chwilą. Mamy przed sobą ogromny dół wypełniony zwłokami. Leżą nieregularnie, tak jak padali w czasie egzekucji ze skraju wykopanego rowu. Między innymi odnajduje się czaszki, mając pełne złote uzębienie w górnej szczęce, jest menażka z rosyjskimi inicjałami „A. F. B.”, łyżki żołnierskie, żołnierskie gumowe buty, szczątki lasek i kuli (jedna z gumową oprawą u dołu). Widocznie nie szczędzono nawet inwalidów. Zachowały się szczątki bielizny.

Jest też i amunicja. Krótkie pociski broni maszynowej pochodzenia niemieckiego.

ZBoWiD pragnie jednak rozpocząć dalsze poszukiwania w nowosiółskim lesie. Przynajmniej nowosiółski las kryje w sobie więcej jeszcze mogił.

Tekst: B. H.

Zdjęcia: Z. Zaremba

Nowy rok w nowym gmachu

W pierwszym dniu nowego roku szkolnego uczniowie białostockiego Technikum Mechanicznego nie pódją już, jak w latach ubiegłych, do swej starej, wysłużonej szkoły przy ul. Dąbrowskiego. Nowy rok szkolny rozpoczną oni w nowoczesnym gmachu szkolnym przy Szosie Żółtkowskiej, który wraz z innymi obiektami szkolnymi otrzyma Technikum Mechaniczne w przypadającej w tym roku 40 rocznicę swego istnienia. Uroczystości związane z 40-leciem TM, jak również oficjalne otwarcie obiektów szkolnych, odbędą się w dniach 16—18 września br.

W głównym, 3-kondygnacyjnym gmachu nowej szkoły, o kubaturze 14.630 m sześć, mieści się 15 sal wykładowych z gabinetami naukowymi. Ponadto szkoła posiada aulę, świetlicę i jadalnię, salę gimnastyczną, muzeum szkolne, bibliotekę z czytelną oraz szereg pomieszczeń administracyjnych i socjalnych. Technikum otrzyma także nowoczesnie wyposażone warsztaty, budynki gospodarcze i garaże oraz internat na 200 miejsc. (Jap)

Kto finansuje dziecińce?

Dziecińce wiejskie organizowane w okresie miesięcy letnich, przynoszą dużą ulgę rodzicom pracującym w polu. Fundusze na dziecińce organizowane przez TPD, pochodzą przeważnie ze składek członkowskich TPD, z dotacji różnych instytucji i organizacji społecznych. Poważną pomoc uzyskano z Państwowego Zakładu Ubezpieczeń w Białymstoku, który przeznaczył na organizowanie dziecińców 280.000 zł. (as)

Żniwa na północy dobiegają końca

Czwarty z rzędu dzień słonecznej pogody, bez opadów — to dla rolników w północnej części Białostoczczyzny wielka okazja do zakończenia wszelkich prac związanych ze zbiorami. Zwłaszcza, że tegoroczne żniwa były tam bardzo „mokre”, co w głównej mierze przyczyniło się do opóźnienia zbiorów i niezwykle utrudniło omloty i dosuszanie ziarna.

Od ubiegłej soboty trwa intensywna wózka pozostałych na polu snopów, a tu i ówdzie dokaszano jeszcze resztki stojących na pniu zbóż. Pracowita była też w PGR ubiegła niedziela.

Równolegle na polach państwowych gospodarstw kosi się obecnie koniżynę, rośliny strączkowe na ziarno oraz trwają tam drugie sianokosy na łąkach.

Siewy rzepaku ozime-

go są już w PGR zakończone.

Jeśli słoneczna pogoda wytrwa jeszcze przez kilka dni, to zbiory na północy Białostoczczyzny zostaną zakończone całkowicie. (m)

Korespondencyjne Studium Oświaty i Kultury Dorosłych

Z inicjatywy Zarządu Głównego Towarzystwa Wiedzy Polskiej powstaje Korespondencyjne Studium Oświaty i Kultury Dorosłych. Zorganizowane zostało ono w celu przysiąca z pomocą pracowników placówek oświaty i kultury dorosłych i podnoszenia ich poziomu zawodowego. Nauka trwa dwa lata i 4 miesiące. W programie wprowadzenie do nauk społecznych, psychologia ogólna i rozwojowa, wychowanie estetyczne, zarys dziejów pracy kulturalno-oświatowej, teoria i praktyka pracy kulturalno - oświatowej, dzieje kultury ze szczególnym uwzględnieniem kultury materialnej.

Po ukończeniu Studium absolwenci otrzymają świadectwo uprawniające do zajmowania stanowisk pracy we wszystkich placówkach kulturalno - oświatowych.

Podania wraz z własnoręcznie napisanym życiorysem, świadectwem dojrzałości, skierowaniem z zakładu pracy oraz wieniem fotografiami należy kierować pod adresem: Korespondencyjne Studium Oświaty i Kultury Dorosłych, Warszawa Pałac Kultury i Nauki XIII piętro pokój nr 1310.

Uwaga. Osoby nie posiadające świadectwa dojrzałości, w wieku powyżej 35 roku życia, a posiadające 5-letni staż pracy kulturalno - oświatowej mogą być w szczególności uzasadnionych przypadkach również przyjęte na Studium, z tym, że uzyskają świadectwa, uprawniające do pracy z wyjątkiem powiatowych i wojewódzkich domów kultury.

Będzie więcej mieszkań

W najbliższych dniach mieszkańcy Białegostoku otrzymają nowy blok mieszkalny o 189 izbach przy ul. Marysi. W połowie września br. przekazane zostaną budynki przy Alei 1 Maja i ul. Wołodyjowskiego. Prace budowlane zakończone zostaną również przy budowie 2 bloków mieszkalnych w Elku.

Roboty wykończeniowe prowadzone są też na budowie szpitala w Bielsku Podlaskim. Powołane zostały już komisje do częściowego przejmowania budynku. (t)

355

STANISŁAW MAJEWSKI

Grupa „WOŁGA” atakuje



— Matka wam świeży zrobiła. Kiepsciutko teraz. Prawie nic nie kupisz, marek ludzie nie chcą już brać.

— Otwarcie tak mówią?
— Otwarcie to nie, bo każdy się boi, ale powiadają, że nie mają nic na sprzedaż. I co im zrobisz? Nie można się dziwować, bo na co im te papiery. Potrzebne jedynie tym, którzy myślą uciekać. A my niedługo swój pieniądź będziemy mieć.

— Już niedługo. Na pewno.
— Nasi stoją za Tucholą. Czemu to tak? Przecież to nie będzie więcej jak czterdzieści kilometrów. Pieszko by przez dzielone zaszedł.

— To nie takie proste. To nie spacer. Front już parokrotnie przesunął się tam i z powrotem. Ciężki teren, a i Niemcy rzucili wszystkie siły, by jeszcze się utrzymać. Uciekają z nadmorskich miast. Nim wywożą stamtąd swoich ludzi i to co się da, rozpaczliwie bronią każdego kilometra.

— Kiedy człowiek nie może się już doczekać. Tyle to lat... — Jażdżewski zamyślił się.

— Któż z nas nie czeka tak jak wy. Z takim samym utęsknieniem.
— Wyście choć tam byli niedawno. A my tu już tyle lat... Już człowiek nieraz sobie myślał, że nie przetrzyma, że nie doczeka. Ale jakoś najgorsze przeszło. Jeszcze myślę wojować. Pójdę do wojska, jak tylko mnie zechcą. Ech, walibyśmy do nich jak do kaczek. Za wszystko co tu z nami wyczyniali. Należałoby wyciąć całe to plemię. Toć to urodzone zbroje.

356

Ze słów Jażdżewskiego bije zaciętość, nienawiść do wroga, zrodzona z tyłu doznanych krzywd. Odzywa się też i Bukowski, który początkowo milcząco przysłuchiwał się rozmowie.

— Oj, tak. Nie ma większych zbrojów od nich. Ni ludzi, ni Boga się nie boją. Całą ziemię zasłali trupami. Za mnie wsadzili do obozu żonę i dzieci. A cóż im winne dzieci? Najmłodsze było w kołysce. Nie wiem nawet, czy któreś z nich jeszcze żyje.

— Ich też należałoby rznąć, aż do kołyski. Nikogo nie oszczędzać! Przez nich nigdy nie było i nie będzie spokoju na świecie. Zawsze krwi upuszczają.

— Tak nie można myśleć — wtrąca się Wirski. — Cały naród nie może być odpowiedzialny za wszystkie zbrodnie faszystów, którzy wszędzie są jednakowi. Berezę Kartuską stworzyli u nas nie Niemcy. Mieliśmy i mamy swoich faszystów, nie gorszych od hitlerowców. Dlatego zniszczyć trzeba faszizm, a nie naród.

Nikt nie przerywa dowódcy, lecz Wirski sam wyczuwa, patrząc na twarze obecnych, że inaczej myślał niż on i że trudno mu będzie przekonać tych ludzi, za którymi stoją silniejsze argumenty niż jego słowa. Takie argumenty jak utrata najbliższych, cierpienia, tubaczka, lzy.

— A za te rzeczy — jeden z partyzantów pokazał ręką na skrzynkę pełną fotografii — kto ma odpowiadać? Wszyscy byli jednakowi, i gestapo, i Wehrmacht, i cywile. Mieliśmy przecież niemało „sasiadów”. Chociażby ortsbauernführerów i innych diabłów rogatych, co nam ich tu nawsadzali.

Do bunkra wszedł Piesik. Widać było po wyrazie jego twarzy, że przynosi ważne nowiny. Wirski poszedł z nim za przepierzenie.

— Chciałem zameldować, że Niemcy przerzucą nowe jednostki na Bory Tucholskie. Zamierzają się, dranie, jeszcze bronić. Może być za „gesto”. Warto pomyśleć o taktyce. Mogą nas zablokować, że nie sposób będzie się nigdzie wydostać. Cywilnych Niemców pozostało bardzo niewiele.

— Kto jeszcze pozostał z „Fugi”?
— Dwie osoby. Wyjeżdżają dzisiaj.

357

— Dobrze. Od kogo nadeszły ostatnie meldunki?

— Od Jana, Katarzyny i Grzegorza.

— Co ciekawego?

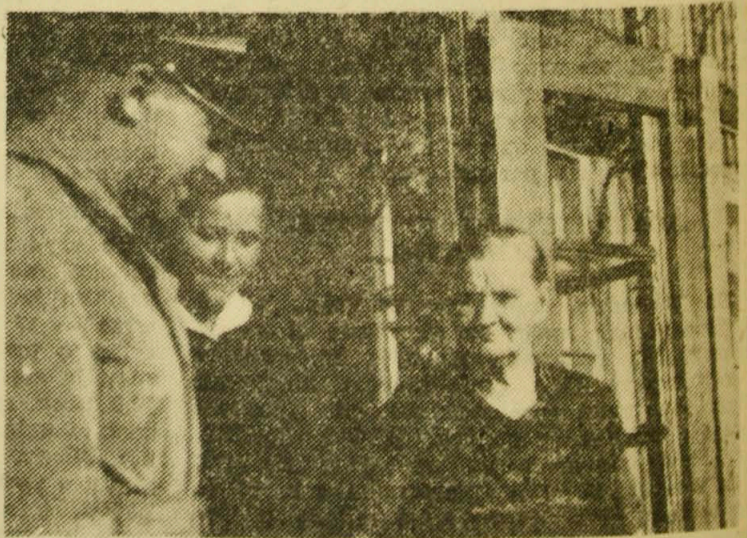
Piesik zamiast odpowiedzi wręczył Wirskiemu listy.

— Aż tyle napisali?... No, zobaczmy.

— Mieli o czym, przekonacie się sami. Niektóre informacje już wykorzystalem. Zoja przesała do centrali.

— W Szlachcie spokój?

— Za dużo Niemców. Chciałbym właśnie prosić o pozwolenie przewiezienia Zoji do bunkra. Uważam, że nie powinna dłużej pozostawać we wsi. To zbyt ryzykowne dla niej, jak i dla mojej rodziny, którą chciałbym oszczędzić w ostatniej chwili.

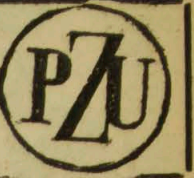


Postać Wirskiego — bohatera powieści „Grupa Wołga atakuje...” dobrze jest znana naszym Czytelnikom. Jan Młotki — NA ZDJĘCIU: spotkanie po latach — pisk Jan Młotki — „Wirski” w rozmowie z Agą Jażdżewską i jej matką.

CIĄG DALSZY NASTĄPI

DOPIILNUJ

aby Tve dziecko wplacilo w szkole 15 zł za ubezpieczenie od następstw nieszczęśliwych wypadków



k 1086-1

W niedzielę 3 września, około godziny 16.45
na Stadionie Miejskim w Zwierzyncu
odbędzie się
KOLEJNE LOSOWANIE KONKURSU
„TOTO - LOTKA”
na które zaprasza wszystkich Sympatyków

TOTALIZATOR SPORTOWY
k 1142-00 P. P. Totalizator Sportowy

dzisiaj idziemy

W BIAŁYMSTOKU

TEATR

Teatr im. A. Węglerski - nieczynny.

KINA

„Pokój” - „Anatomia morderstwa”, prod. angielskiej (od lat 18), godz. 13 i 16; Otwarcie Festiwalu Filmów Polskich - „Wrzesień 1939”, godz. 20.

Kasy kina „Pokój” i „Ton” prowadzą sprzedaż karnetów na Festiwal Filmów Polskich na miesiąc wrzesień po cenach zniżkowych.

„Ton” - „Tajemniczy rewolwer”, prod. angielskiej (od lat 16), godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20 (Ostatni dzień).

„Syrena” - „Skryżanki na start”, prod. angielskiej (od lat 10), godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20 (Ostatni dzień).

„Polonia” - „Zołnierskie serce”, prod. radzieckiej (od lat 11), godz. 18.30 i 20.30.

„TPP-R” - „Sierioża”, prod. radzieckiej (od lat 12), godz. 16, 18 i 20.

Kino-Teatr Zw. Zaw. - „Czerwone i czarne”, cz. II, prod. francuskiej (od lat 16), godz. 17 i 20.

Kino Klubu MO - „Zakończyła się dziesięć”, prod. radzieckiej, kolorowy (od lat 14), godz. 17 i 19.

Dom Kultury na Nowym Mieście - „Godziny nadziei”, prod. polskiej (od lat 16), godz. 17 i 19.30.

„Merkury” w Suwałkach - „Strzały na bagnach”

„Millenium” w Łomży - „Od Apeninów do Andów”

„Październik” w Łomży - „Na tropie przemytników”

Ląpy - „Bambli”

Hajnówka - „Krzyk”

Gajewo - „Londyńskie zuchy”

Augustów - „Wakacje z Moniką”

Olecko - „Czarne perły”

Goldap - „Witaj smutku”

Bielsk-Podlaski - „Prawo i bezprawie”

Siemiatyczki - „Chcę być gwiazdą”

Zambrów - „Strzały na granicy”

Wasilków - „Oko za oko”

Czarna Wieś - „Piękna młynarka”

Wys.-Maz. - „Traper z Kentucky”

Kelno - „Madame de...”

Jedwabne - „Przez zieloną granicę”

Knyszyn - „Ucieczka przed ciemnym”

Mońki - „Hroszłima moja miłość”

Szczuczyn - „Sny w szufladzie”

Sejny - „Młodzi przyjaciele”

Rajgród - „Szukam ojca”

Dąbrowa - „Rebeka”

Supraśl - „W ciszy stepowej”

Brańsk - „Przebudzenie”

Ciechanów - „Pierwsza lekcja”

Drohiczyn - „Pies przy kławiaturze”

Stawiski - „Korsarze Pacyfiku”

W RAZIE WYPADKU

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, tel. biura wezwah 09, informacji pogotowia 22-22.

Pogotowie Penicylinowe - tel. 30-85.

Pogotowie dziecięce, czynne od godz. 19 do 7.

Pogotowie MO - tel. 07.

Straż Pożarna, tel. 08.

Apteka nr 5, ul. Warszawska 54, tel. 24-31.

Apteka nr 7, ul. Wesołowskiego 2, tel. 42-43.

Ciekawskie audytorium

PROGRAM I

7.25 Muzyka paronna;

7.45 „Bielikna szafeta”;

8.00 Dla dzieci; 9.20 „Kaleidoskop muzyczny”; 10.10 Koncert poranny dla wczasowiczów; 10.50 Felieton na temat międzynarodowe; 11.00 „Chłopiec z kład”; - opow. J. Krzywosłowa; 11.30 P. Czajkowski - „Fragmety z baletu „Szlakiem królowa”; 12.15 „Szlakiem karawany”; 12.45 „Egzotyczne melodie”; 13.30 Dla dzieci; 16.30 Z miast i wsi województwa; 16.45 „Zegnany wakacje”; - aud.; 17.05 Testament; 17.15 Testamento; 17.30 Krzywosłowa - „pł.”; 19.15 Felieton; 19.30 Wielozonny koncert życzeń miłośników muzyki poważnej; 20.25 „Pełnym głosem o sprawach młodzieży”; 20.45 „Nowa szkoła” - rep. dżw.; 21.50 Gra Poznańska Plejnadka Radiowa; 22.40 Wieczorna audycja kameralna; 23.07 Muzyka rozrywkowa.

PROGRAM II

7.50 Muzyka paronna;

KAŻDY może NABYĆ

wydawnictwa radzieckie
na RATY

w księgarniach „Domu Książki”
w Białymstoku, ul. Kilińskiego 10,
w Elkku, Łomży, Olecku, Sokółce, Bielsku-Podlaskim, Hajnówce, Siemiatyczach.

k 1147-1

OGŁOSZENIA DROBNE

PODZIĘKOWANIE
Dr Danowskemu - za prawdziwość, a dr Tadeuszowi Klefciemu - za wyłączenie mnie z choroby, serdeczne podziękowanie składa Czesława Surzyńska. p 2890-1

PRACA
Potrzebna gospośka od zaraz. Białystok, Lipowa 16 m. 103. g 3091-1

Potrzebna pomoc dochoząca do dziecka 6-letniego na popołudnie. Zgłaszać: Białystok, Młynowa 45 (sklep). g 3075-1

Potrzebna pomoc domowa na stałe. Białystok, Zamenhofska nr 21 m. 13. g 3077-1

Filnie potrzebna gospośka dochoząca. Białystok, Warszawska 98/1. g 3078-1

Natychmiast przyjmij pomoc domową, jedno dziecko lat 6. Zgłaszać się po godz. 18. Białystok, ul. Mickiewicza 37 m. 1. g 3081-1

LOKALE
Bezdzietne małżeństwo poszukuje pokoju w Białymstoku. Opłaci za rok z góry. Oferty kierować do Biura Ogłoszeń pod 3076. g 3076-1

Odstąpię pokój uczniom. Białystok, ul. Bagnowa 3 (Szosa do Zielonej). Sabina Pogorzelska. g 3085-1

Samotnym lub uczniom odstąpię pokój. Białystok, Sosnowa 44 m. 1. g 3086-1

Nauczycielka poszukuje pokoju. Oferty piśmienne w Biurze Ogłoszeń pod 3087. g 3087-1

SPRZEDAŻ
Sprzedam „Jawę 250” na szesnastkach. Białystok, Kiełcka 10, od godz. 14. g 3072-1

Sprzedam „Jawę 250” rok produkcji 1961 na dotarcie. Białystok, Rzemieślnicza 31. g 3073-1

Sprzedam motocykl „Pannona” na dotarcie, z koszem oryginalnym. Tel. 35-91, wewn. 24, godz. 13-15. g 3084-1

Sprzedam samochód „Warszawa”. Białystok, ul. Wajajska 50. g 3088-1

Sprzedam dom z placem w Łapach i dwa motory elektryczne. Właściciel: Stanisław Świecki - Boguty, pow. Ostrow Maz. p 2893-1

ZGUBY
Zgubiono jasną aktówkę skórzaną z dokumentami służbowymi, przyborami toaletowymi i wiecznym płóciem. Uczciwy znalazca przesylny jest o zwrot za wynagrodzeniem. Białystok, ul. Wiktorii nr 26 m. 1. g 3083-1

Unieważnia się zgubione pieczętkę o treści: Witkowski K. lekarz med. g 3082-1

Zgubiono świadectwo ukończenia Szkoły Podstawowej w Rutkach na nazwisko Krzysztof Werpachowski. g 3087-1

Zgubiono tablicę i dowód rejestracyjny ciarnika marki „Ursus” nr AB 26-82 wydane przez Wydział Komunikacji Przewozów PRN w Bielsku-Podlaskim - własność Przedsiębiorstwa Transportu Sprzętu i Produkcji Pomocniczej Budownictwa Terenowego w Białymstoku. g 3066-1

Zgubiono dowód osobisty wydany przez KP MO Zambrów oraz książeczkę wojskową na nazwisko Zdzisław Grunwald. g 3067-1

Zgubiono legitymację szkolną wydaną przez Technikum Geodezyjne na nazwisko Zdzisław Jurki. g 3068-1

ROZNE
Korespondencyjne kursy księgowości. Informacje: Lublin, skrytka pocztowa 105. p 1100-0

Garbuje, farbuję, uszlachetniam baranie i wszystkie skóry futerkowe. Zygryd Kopaczewski, Siupea, Warszawska 32, tel. 123 (woj. poznańskie). k 971-0

Obywatela Komendanta Posterunku MO w Suwałkach obrazę i znieważanie - przeprasza bardzo Waldemar Olszewski, zam. w Supraślu, ul. Kościuszki 8. g 3061-1

Pożyczkę 10-20 tysięcy szybko korzystnie zwrócić. Olsztyn, skrytka 87. k 1145-1

Udzielam lekcji gry na pianinie i akordeonie. Osiedle Dojlidy, Zajęcza 6, Sudałowicz. g 3074-1

INFORMUJE DORADZA ZAOPATRUJE

Białostockie Przedsiębiorstwo Handlu Sprzętem Rolniczym w Białymstoku-Starosielcach

ZAWIADAMIA

że z dniem 28 sierpnia 1961 r.
ZNOSI SIĘ DYŻURY TELEFONICZNE

w POM-ach, PZGS-ach oraz BPHSR

wprowadzone na czas trwania obecnie już ukończonej akcji żniwnej - celem przyspieszenia dostawy części zamiennych oraz usuwania usterek i awarii powstałych przy pracy maszynami i ciągnikami.

Jednocześnie ustaje praca ekip fabrycznych Fabryki Maszyn Żniwnych w Poznaniu i Plocku oraz Zakładów Mechanicznych „Ursus” w Ursusie.

k 1148-1

P. P. TOTALIZATOR SPORTOWY SZCZĘŚLIWCOM z zakładów 27. VIII. 1961 r. WYPŁACA

Totalizator piłkarski	Toto - Lotek
13 trafień 66.362 zł	6 trafień 976.236 zł
12 " 2.617 zł	5 " 488.118 zł
11 " 176 zł	4 " 10.169 zł
10 " 26 zł	3 " 227 zł
	2 " 12 zł
	1 " 6 zł
	0 " 3 zł
	0 " 1 zł

k 1143-1

KOMUNIKAT SZKOLNY

Państwowa Średnia Szkoła Muzyczna w Białymstoku ogłasza WPISY na rok szkolny 1961/62 na następujące wydziały:

- instrumentalny
- wokalny
- instruktorski
- nauczyielski

Zapisy do dnia 5 września br. Wszelkich informacji udziela sekretariat szkolny, ul. Sienkiewicza 14, tel. 58-67. g 3096-1

KOMUNIKATY

Woj. Szpital im. M. C. Skłodowskiej w Białymstoku podaje do wiadomości, że **PRZYCHODNIA ONKOLOGICZNA** znajdująca się dotychczas przy ul. Warszawskiej 32, **ZOSTAŁA PRZENIESIONA** do Wojewódzkiego Szpitala im. M. C. Skłodowskiej Ośrodek Onkologiczny. Wejście od ul. Ogrodowej 12. k 1154-0

Wojewódzki Szpital Położniczo-Ginekologiczny w Białymstoku przy ul. Warszawskiej 15, **ZMIENIŁ NAZWĘ** na **WOJEWÓDZKI SZPITAL im. MARII C. SKŁODOWSKIEJ**. k 1154-0

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Białostockie Zakłady Przemysłu Piekarniczego w Białymstoku, ul. Artyleryjska 7, zatrudnią od zaraz:

- INŻYNIERA PRZETWÓRSTWA SPOŻYWCZEGO (specjalność: piekarski)
- INŻYNIERA lub TECHNIKA-ELEKTRYKA z praktyką
- EKONOMISTĘ z wyższym lub średnim wykształceniem i praktyką (mogą być również absolwenci na wstępny staż pracy)
- 2 ŚLUSARZY-MECHANIKÓW
- 1 MURARZA lub ZDUNA.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w godzinach 7 - 15. k 1161-0

TECHNIKA-MECHANIKA z praktyką, 2 **HYDRAULIKÓW** z uprawnieniami spawalniczymi, 2 **ELEKTRYKÓW**, **MECHANIKA WARSZTATOWEGO** (mistrza), **KOWALA** z uprawnieniami spawalniczymi oraz 3 **ROBOTNIKÓW NIEWYKwalifikowanych** zatrudni zaraz **Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Olsztynie**, ul. Jagiellońska nr 3.

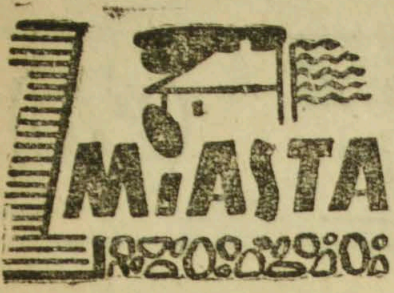
Warunki pracy zgodnie z Układem Zbiorowym w Budownictwie. Dla samotnych kwatery zapewnione.

Blizszych informacji zainteresowanym udziela się również listownie. k 1146-00

Wydział Gospodarki Wodnej Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Białymstoku zatrudni specjalistę z wyższym wykształceniem ekonomicznym, technicznym, lub geografii gospodarczej, na stanowisko **KIEROWNIKA ODDZIAŁU KOORDYNACJI I PLANOWANIA**. Wymagana kilkuletnia praktyka.

Osobiste zgłoszenia: ul. Mickiewicza 5, pokój 138. k 1153-1

Ogłoszenie w „Gazecie”
to najlepsza forma
REKLAMY



CZWARTEK

31

Sierpnia

Rajmund

Problem „złotówki”

Z chwilą nastania chłódów do każdego posiłku spożytego w restauracjach kategorii II albo „S” konsument musi dopłacić „złotówkę”. Łatwo zorientować się, że chodzi tu o obowiązującą opłatę za korzystanie z szatni, wprowadzoną z chwilą przeliczenia restauracyjnych szatni przez białostocką Spółdzielnię Inwalidów „Odnowa”. Zakładając, że konsument stale stoi w restauracji, nie trudno obliczyć jaka „miarka” uzbiera się w ciągu miesiąca z tym „złotówką” i w jakim stopniu uszczupla to budżet konsumenta. Można by się jeszcze z obowiązkową opłatą zgodzić w godzinach wieczornego dancingu, ale przekształcanie szatni w „instytucje dochodowe” w porze obiadowej nie znajduje żadnego uzasadnienia.

„Kocham Tadzia”

Stoliki w piwiarni mieszczącej się w piwnicach „Podlasiaka” można w pewnym sensie porównać do... drzew w Parku Zwierzynieckim. Tak bowiem na jednych jak i na drugich łatwo znaleźć miłose wzniesienia w rodzaju: „Kocham Tadzia” albo też wizerunki przebitego strzałą i brocącego krwią serca z podpisem „Śmieć się z Jadzia” itd., itp. Na białych stolikach widać się jeszcze inne „literackie arcydzieła”. Wiele z nich nie nadaje się niestety do druku.

Zegar — staruszek

Warto się wreszcie zdecydować, co zrobić z zegarem na bramie Akademii Medycznej. Jego wskazówki od czasu do czasu pcurzają się, ale sil im starca na godzinie, najwyżej dwie, po czym znowu zatrzymują się na miesiąc na jakiejś „historycznej” godzinie. Swoją drogą dzieci będą miały czym usprawiedliwić spóźnienia do szkoły.

W sprawie dziecięcych piąsów

W związku z rozpoczętymi w tym tygodniu zajęciami dziecięcych zespołów rytmicznych Ogniska TKKF „Klubowe”, rodzice dzieci które w ub. roku ćwiczyły już rytmikę w sali Klubu Siedmiu, proszeni są o zgłoszenie się w dniu dzisiejszym w godz. 15-17.30 do sekretariatu Ogniska (Dom Prasy, pokój nr 45) w celu zapisania dzieci na nowy rok nauki.

Nigdy razem

Chyba nie było jeszcze takiej szczęśliwej godziny, w której świeciłby naraz wszystkie zainstalowane w śródmieściu neony. Jak jeden świecił, to drugi się psuje. Ostatnio naprawiono neony „Malucha” i „Cristalu”, ale za to PZU przestał oferować swe usługi a zupełnie „wysiadły” neony „Upominków” i sąsiedniego sklepu tekstylnego MHD.

Zatoka — Jagiellonia

Po wczorajszym spotkaniu piłkarskim Wióknarz — Zatoka Braniewo, sympatycy sportu jeszcze raz będą mogli ujrzeć w akcji drużynę wicemistrza ligi olsztyńskiej, Braniewska Zatokę wystąpi na Stadionie Miejskim również dzisiaj i spotka się z zespołem Jagiellonii. Początek meczu o godz. 17.

Nawet w parku

Grzyby obrodziły jak nigdy. Cała „rodzinka” borowików znalazła wczoraj na spacerze w Parku Zwierzynieckim II-letnia Gerca Bakułowicz — uczennica klasy V Szkoły nr 14 przy ul. Piłaskiego. Nie trzeba więc nawet wyjeżdżać daleko za miasto, by wrócić do domu z pełnym koszykiem ładnych prawdziwków. (Jap)

Na „czwartku” ZMS

Na kolejnym „złotym” czwartku, który jak zwykle rozpocznie się o godz. 18.00 w kawiarni Związków Zawodowych, oprócz tradycyjnej już potańcówki, odbędzie się ciekawe spotkanie z przedstawicielem Podlaskiej Jednostki KBW, który podzieli się wspomnieniami z okresu II wojny światowej. W programie wieczoru wystąpi także znany aktor Teatru im. A. Węgierski Witold Czerniawski. Poza tym jak zwykle konkursy. Tym razem na piosenkę i recytację związana z 22 rocznicą Września. (wiz)

Na kiermaszach szkolnych - wielki ruch

■ Stale brak beretów ■ Przyborów szkolnych pod dostatkiem ■ 7.000 zł dziennego utargu

Ostatnie dni przed rozpoczęciem nowego roku szkolnego upłynęły dzieciom i rodzicom na intensywnych zakupach podręczników przyborów szkolnych i wszelkich szkolnych atrybutów.

W sklepach z artykułami szkolnymi ruch co się zowie, ale nie mniejszy tłok panuje na kiermaszach szkolnych zorganizowanych w ostatnich dniach na Rynku Kościuszki. W stoisku z przyborami szkolnymi największym popytem cieszą się oczywiście zeszyty. Dziennie sprzedaje się tam do 300 zeszytów w cieniwej oprawie i około 100 brulionów. Stale brakuje jednak zeszytów z papieru bezdrzewnego. W dużych ilościach „idą” gumki, ołówki, kredki i obsadki. Brak natomiast na stoisku bloków rysunkowych nr 2. Nie ma również tornistrów w cenie 22 zł za sztukę, które klienci kupują najchętniej. Przeciętny dzienny utarg stoiska sięga 7 tys. zł.

Stoisko konfekcyjne od czuwa stale braki beretów i koszulek gimnastycznych, tak dziewczęcych jak i chłopców. Najwięcej sprzedaje się w nim mundurków szkolnych i fartuszków. Klienci mają jednak słuszne zastrzeżenia do jakości mundurków dziewczęcych, których bluzeczki są bardzo małe a spódniczki nieproporcjonalnie długie.

Natomiast na kiermaszu z przyborami szkolnymi obok „Malucha” zeszytów sprzedaje się dziennie około 1000. Gorzej jest z konfekcją. Nie brak wprawdzie poszukiwanych koszulek gimnastycznych, ale za to nie można na kiermaszu kupić mundurków i beretów.

W pierwszych dniach roku szkolnego gorączka zakupów wzrosła jeszcze bardziej. Nasi handlowcy po-

winni więc dołożyć wszelkich starań, by uzupełnić wszystkie luki w zaopatrzeniu. (Jap)

Jutro rozpoczęcie nowego roku szkolnego 1961/62

W dniu jutrzejszym, 1 września, we wszystkich białostockich szkołach podstawowych, liceach ogólnokształcących, zasadniczych szkołach zawodowych, technikach zawodowych odbędą się uroczystości związane z rozpoczęciem nowego roku szkolnego 1961/62.

W uroczystości rozpoczęcia roku szkolnego weźmą udział przedstawiciele Komitetu Miejskiego PZPR, Prezydium MRN, władz oświatowych, oficerowie Wojska Polskiego.

We wszystkich szkołach uroczystości rozpoczęcia roku szkolnego rozpoczną się punktualnie o godz. 8 rano. (h)

Miastu przybyło 31 ha „zielonych terenów”

Choć to dopiero koniec lata, Zarząd Zieleni Miejskiej ma już w tym roku niemal dorobek. Miastu przybyło w 1961 roku aż 31 ha terenów zazielenionych, co przy dotychczasowym stanie posiadania (25 ha) jest wyjątkowym osiągnięciem. Na nowe „zielone tereny” składają się przede wszystkim: 16 ha Parku Dojlidzkiego, ponad 4 ha Parku Centralnego oraz około 3 ha bulwarów nad Białką, zielenców na Alei 1 Maja, ulicach Akademickiej, Antoniułkowskiej i innych.

Ostatnio ZZM pracował w Parku Centralnym. Zasadzono tam 48 drzew iglastych i ponad 80 krzewów.

Rozpoczęto również przygotowania do wymiany kwiatów letnich na jesienne na miejskich klombach i rabatach. W tym roku, obok bratków podziwiaki będzie my na kwietnikach chryzantemy. Innowacja ta wprowadzona została wzorem klombów warszawskich. ZZM zasadzi około 40 tys. bratków i 1000 chryzantem. (Jap)

Zespół „Komunalnych” po wakacjach

Po letniej przerwie wznowia swą kulturalną działalność znany już Zespół Pieśni i Tańca Związku Zawodowego Pracowników Gospodarki Komunalnej i Przemysłu Terenowego w Białymstoku. W nowym sezonie ambicją kierownictwa zespołu jest dalsze podniesienie poziomu chóru, baletu i orkiestry, jak również powiększenie składu osobowego zespołu. W związku z tym kierownictwo zespołu ogłasza od 1 września zapisy, które przyjmowane będą w lokalu Międzyzakładowego Klubu przy ul. Cieszyńskiej 2, w wtorek, środa i czwartki — w godz. 18-22. Dzisiaj odbędzie się również w tym samym lokalu pierwsza próba chóru i baletu. Początek o godz. 18. (Jap)

TEGOROCZNE lato białostockiej młodzieży było wyjątkowo udane. Organizacją wycieczek letnich dla dzieci i młodzieży zajmowały się Inspektorat Oświaty, Komenda Hufca ZHP Białystok — Miasto, Towarzystwo Przyjaciół Dzieci oraz zakłady pracy. Blisko 70 proc. dzieci w wieku szkolnym podstawowej spędziło wakacje w zorganizowanych grupach i pod opieką wykwalifikowanych wychowawców. Najpopularniejsza forma czasów dziecięcych — kolonie letnie, były organizowane przez wszystkie większe zakłady pracy i instytucje. Młodzież miała możliwość spędzenia lata w najbardziej atrakcyjnych miejscowościach naszego województwa, a także w Gdyni, Elblągu, okolicach Gdańska, Bystrzycy Kłodzkiej, Szklarskiej Porębie, okoli-

cach Krakowa i w Warszawie.

Nasza dzieciarnia powróciła z kolonii zdrowa i zadowolona, a co najważniejsze — nie było ani jednego wypadku czy też poważniejszego zachorowania. Dzienna stawka żywieniowa w granicach od 18 do 25 zł na jednego dziecko, zapewniała dobre i wysokokaloryczne pożywienie.

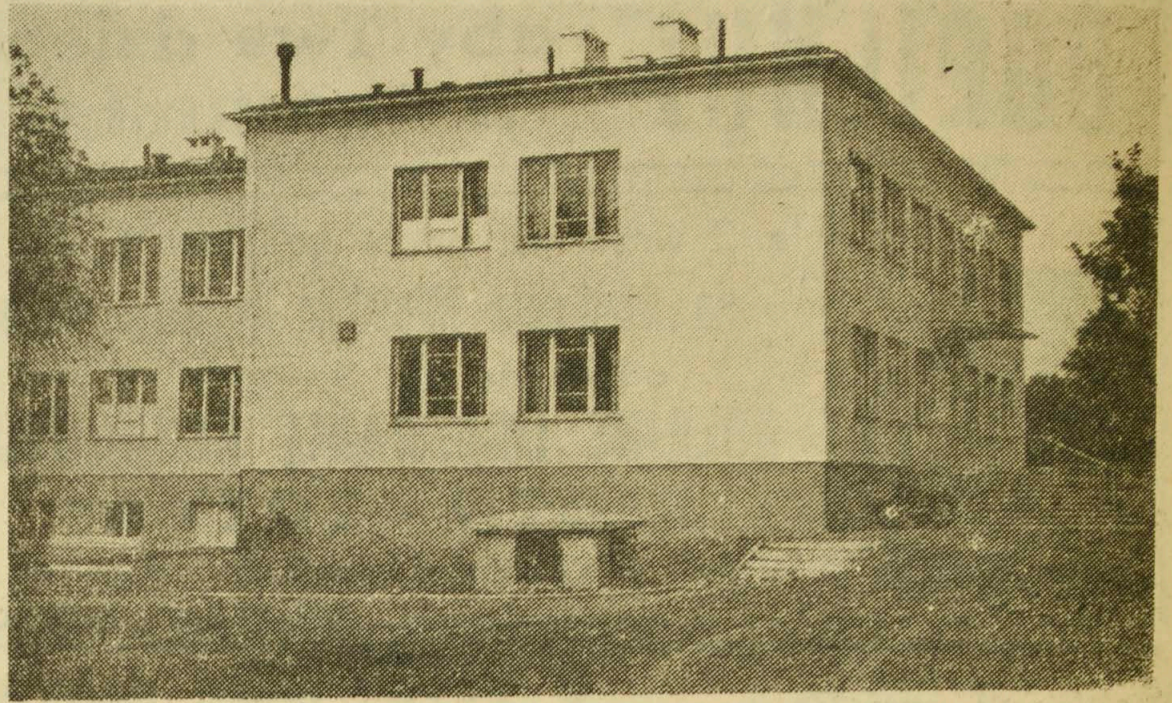
Nie zapomniano też o dzieciach, które nie miały możliwości wyjazdu na o-

Udało się lato białostockiej młodzieży

boży i kolonie. W 18 szkołach podstawowych zorganizowano dla 1850 dzieci wycieczki. Oprócz gier i zabaw, zorganizowano liczne wycieczki, m. in. do Supraśla, Zedni, Białowięzy i Augustowa.

O tegorocznym WDM —

Nowy Ośrodek Onkologii



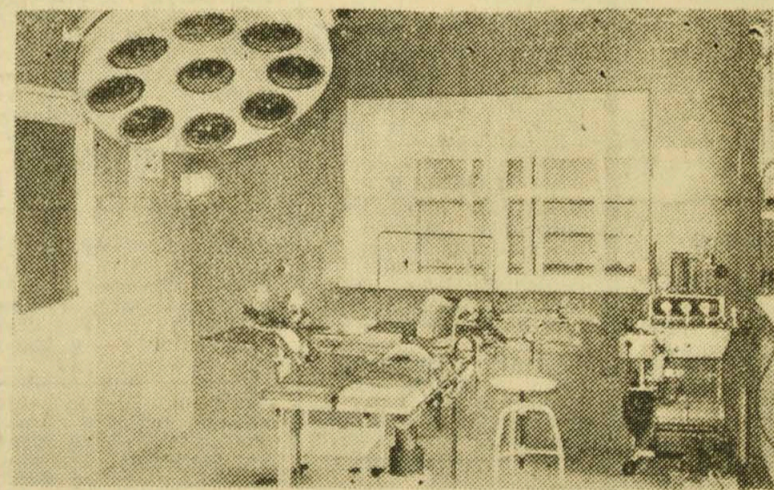
Nowy budynek, gdzie mieści się przychodnia i sale szpitalne liczące 72 łóżka to właśnie Ośrodek Onkologii. Jasne, kolorowe elewacje oraz sale malowane na różne kolory, ładne zastawy na oknach, ludowe wazy i kwiaty — robią w sumie bardzo miłe wrażenie.

Parę dni temu Informowaliśmy Czytelników o oddaniu do użytku nowoczesnego Ośrodka Onkologii, znajdującego się w Białymstoku przy ul. Ogrodowej. Dzisiaj zamieszczamy zdjęcie z Ośrodka.



Ośrodek wyposażony jest w nowoczesne urządzenia i sprzęt lekarski.

NA ZDJĘCIU: dyrektor do Spraw Onkologii dr Gulanowska przy skarbcu radu.



Sala operacyjna zaopatrzona w nowoczesny sprzęt. Fot. — Z. Zaremba

wakacjach dzieci w mieście, pisaliśmy już wielokrotnie, stąd też ograniczamy się jedynie do podania naprawdę imponującej ilości ponad 4 tys. dzieci i młodzieży, którą objął WDM. WDM — to przede wszystkim załuga Komendy Hufca ZHP Białystok — Miasto oraz współpracują-

mianek, oczyszczający z chwastów działki szkolne, a otrzymane pieniądze przeznaczają na budowę szkół.

Wielu białostockich harcerzy spędziło lato na obozach. Największym zgrupowaniem był obóz nad jeziorem Selment Mały, w pow. elckim gdzie przebywało ponad 500 harcerzy i harcerzy z Białegostoku. W obozach wędrownych wzięło udział 120 dzieci ze szkół białostockich.

Młodzież białostocka gościła również u siebie młodzież wiejską. Zorganizowano 6 turnusów w Szkole Podstawowej nr 4 w Białymstoku, gdzie przebywało 1.200 dzieci ze wsi.

Oceniając ogólnie tegoroczne placówki czasów letnich warto podkreślić, iż Zgrupowanie Obóz białostockiego hufca harcerskiego otrzymało przy wizytacji ocenę: „bardzo dobrą”. Warto również wyróżnić placówki czasów w mieście zorganizowane przy szkołach nr 8, 11, 24, 20 i 29. (h)

Białystok w przeddzień XXII rocznicy rozpoczęcia II wojny światowej

O godzinie 15 — capstrzyk

■ Capstrzyk ulicami miasta ■ Składanie wieńców na cmentarzach i miejscach straceń

W dniu dzisiejszym rozpoczyna się w Białymstoku obchody związane z XXII rocznicą napaści Niemców hitlerowskich na Polskę i wybuchu II wojny światowej. Rozpocznie je capstrzyk, który przejdzie ulicami miasta.

Punktualnie o godz. 15 przed gmachem KW PZPR zbiorą się delegacje organizacji politycznych, społecznych, młodzieżowych, związków zawodowych, zakładów pracy, instytucji i przedsiębiorstw. Poprowadzą orkiestrę wojskową, pochód ruszy ul. Kalinowskiej, gdzie następnym przejdzie ulicami: Ostrowskiego, Lipowa, Rynkiem Kościuski, Kilińskiego i Plantami w stronę Pomnika Wdzięczności.

Przed Pomnikiem Wdzięczności zapalone zostaną znicze. Do zebranych przemówia przedstawiciele Miejskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu, Komitetu Miejskiego PZPR i Wojska Polskiego. Pamięć poległych bohaterów i ofiar faszyzmu uczczona zostanie jednorodną ciżmą. U stóp pomnika złożone zostaną wieńce i kwiaty. Obecnie delegacje udadzą się również na cmentarz wojenny w Zwierzyńcu, cmentarz żołnierzy Armii Radzieckiej przy ul. Kawalerskiej oraz na miejsce straceń na Pietraszach, gdzie również złożone zostaną kwiaty i wieńce.

Niewątpliwie w dzisiejszych uroczystościach weźmie masowy udział społeczeństwo Białegostoku, aby uczcić pamięć wszystkich poległych w walce o wolność.

W dniu jutrzejszym, 1 września, podobne uroczystości poświęcone rocznicy wybuchu II wojny światowej, odbędą się na miejscu straceń i masowych egzekucji mieszkańców Białegostoku — w Bacieczkach. Weźmą w nich udział przedstawiciele załóg Kolejowych Zakładów Konstruktorskich i Starostwo Powiatowe, Białostockich Zakładów Przemysłu Bawełnianego „Fasty”, młodzież szkolna, drużyny harcerskie oraz społeczeństwo Starostwa.

Na mogiłach rozstrzelanych przez hitlerowców, ofiar złożone zostaną wieńce i kwiaty.

Początek uroczystości na miejscu straceń w Bacieczkach — o godz. 15. (h)

Gazeta Białostocka

ORGAN KW PZPR W BIAŁYMSTOKU

Organ KW PZPR w Białymstoku. Redaktor: kolegium. Wydawca: Białostockie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Białystok, ul. Wesolowskiego 1. Telefon: red. naczelny 34-14 sekretarz redakcji 35-18 dz. reporterski 45-76 (kier. działu) i 45-97, dz. sport. 36-33, red. nocna 25-36 centrala 37-41 do 49.

Nie zamówionych rekwizytów i zdjęć redakcja nie zwraca. Warunki prenumeraty: miesięcznie — 12,50 zł kwartalnie — 37,50 zł półrocznie — 75 zł rocznie — 150 zł. Prenumeratę przyjmuje wszystkie placówki pocztowe i listonosze. Wolać na prenumeratę indywidualną nalezy dokonywać na konto PUPiK „Ruch” nr 12-8-1312 PKO Białystok. Na odrocenie blankietu należy odać okres prenumeraty i tytuł zamawianego ośmi.

Zamówienia ze zleceniami wysyłki za granicę, przyjmuje Przedsiębiorstwo Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych „Ruch” Warszawa ul. Wilcza 46 nr konta PKO 1-6-100024 nr telefonu 84958.

Prenumeratę zgłoszona do dn. 15-tego danego miesiąca PKWZ „Ruch” rozpoczyna realizować z dniem 1-go następnego miesiąca. Adres Biura Reklamy i Ogłoszeń Białostockiego Wydawnictwa Prasowego RSW „Prasa” Białystok ul. Wesolowskiego 1.